

ReTo, RRCUM

[Zwrotka 1]

Chuj mnie twoje nowe buty, po chuj z nimi wchodzisz w życie
Całe swoje żarłeś suty, teraz pytasz się gdzie cyce go
Daj już spokój tym starym, weź się kurwa za siebie
Jakoś nie brzydziły browary jak wkleiłeś się na imprezę moją
Wypić za moje i ubrać za moje się leszczu to świetnie potrafisz
Kto ci dał prawo wycierać mną gębę ściery
Co gorsza jesteś od szmaty
Bawi cię kurwa mój fanbase? To klaunie za siebie się spójrz
Masz plecy tam chociaż że skamlesz, cwaniaku weź pokaż mi swój
Nie ma go, nie ma go, nie ma go, nie ma go, nie ma go, nie będzie nigdy
Nie da się zbierać owoców, jak jedyne soki jakie masz to kurwa te z pipi
Ja budowałem jak z jebanej talii, żeby wysiadać z Audioli, nie z Thalii
Jakbym cię chuju zobaczył na pasach to dodaje gazu, włączam wycieraczki kumasz
Eej igrasz z ogniem, zakręciłem wodę
Eej brak złych wspomnień, dziś mam kurwa nowe
Nowe auto kupiłem za swoje, jak to śmieciu musi ciebie boleć

[Refren]

Nie kumasz /x19
Nie kumasz, nie kumasz, idioto nie kumasz
Idioto nie kumasz, idioto nie kumasz, idioto niczego nie kumasz
Nie kumasz, nie kumasz idioto, nie kumasz niczego
Nie kumasz /x4
Nie kumasz idioto, niczego nie kumasz
Nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz

[Zwrotka 2]

Jestem nerwowy z natury, szalony no to działam w szale
Niczym jak Pudzian nie sprzedałem skóry
Zajrzyj do fury fotele z niej całe
Mam wyjebane w opinie, nie zęby
Tak wiele nimi udało się już zjeść
Chodzę na czarno, nie czuję się święty
Ty nie wyglądasz też jak na komunię, skurwysynu
Dlaczego? Dlaczego? Dlaczego? Dlaczego? Ej, ej
Ty pytasz się lustra, tak bardzo Cię wkurwia smak dnia powszedniego?
Nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, ej, ej
Myślisz dali mu kurwa, a jak nie to zajmował
ReTo Presley ten chłopak z dziarą, co paru chciałaby być
Myślę Twoja była i aktualna i przyszła zapewne też
Czy udajesz downa? Czy może tak masz? To jest choroba czy styl?
Jestem człowiek armia, punchline za punchline jak zamkniesz się to nie, że git
Jak coś zrobię to jest legit, a nie czuję się wcale Bogiem
Co dzień uczę się jak mam żyć, więc mi kundlu nie sraj na drogę
Ja nie smerf także typie gleba, tak żem wysrał na Gargamela
Z mojej strony zero zdziwienia, że ty półgłówku tego ni cholery

[Refren]

Nie kumasz /x19
Nie kumasz, nie kumasz, idioto nie kumasz
Idioto nie kumasz, idioto nie kumasz, idioto niczego nie kumasz
Nie kumasz, nie kumasz idioto, nie kumasz niczego
Nie kumasz /x4
Nie kumasz idioto, niczego nie kumasz
Nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz